

Justyna Steczkowska, Białe pola

W twoich słowach chłód
Deszczem łamię mnie w pół
To zdrady szpieg
Uciekajmy stąd
Zanim zimny front
Przyniesie śnieg

Nim północny wiatr
Pół polarnych dal
Podszeptem nie
Idzie zima
Liście zrywa
Mróz

Słońca blask
Wiosny szept
Zbawią nas
Zmienią Cię
Słońca blask
Wiosny szept
Zbawią nas
Zmienią Cię

Po kryjomu chodź
Nim się skończy noc
Mam tu kilka map
Zaprowadzę cię
Gdzie nie pada śnieg
Znam tajemny szlak

Nim północny wiatr
Pół polarnych ...
Zbudzą cię
Idzie zima
Liście zrywa
Mróz

Słońca blask
Wiosny szept
Zbawią nas
Zmienią Cię
Słońca blask
Wiosny szept
Zbawią nas
Zmienią Cię